



## **Reprezentacje rodziny w poradnikowych gatunkach dziennikarskich. Przykład kobiecej prasy powojennej**

### **STRESZCZENIE**

**CEL NAUKOWY:** Celem opracowania jest zaprezentowanie narzędzi, którymi posługiwali się powojenni dziennikarze do demonstrowania w prasie kobiecej kwestii rodzinnych, oraz analiza tych przekazów na poziomie reprezentatywnym.

**PROBLEM I METODY BADAWCZE:** W artykule wyróżnione zostały reprezentacje rodziny, które prezentowano na łamach prasy kobiecej w latach 1946-1947. Wskazano na szczególne znaczenie wymienionego okresu historycznego dla rozwoju prasy po wojnie oraz dla negacji pojęcia rodzin „przedwrześniowych”. Jako metodę badawczą zastosowano analizę treści, analizę genologiczną oraz badania literaturowe.

**PROCES WYWODU:** W toku rozważań poruszono kwestię pojęcia „czasu nieoznaczoności” oraz reprezentacji rodziny na łamach prasy tuż po zakończeniu II wojny światowej. Kolejno poruszono temat roli prasy kobiecej w procesie kształtowania świadomości o konstytutywnych cechach rodziny w XX w. Decydującą część opracowania stanowi analiza przekazów o rodzinie w kontekście genologii medialnej i zinterpretowanie dziennikarskich narzędzi stosowanych w celu wyróżnienia konkretnych jej cech. Wyłonione na podstawie analizy treści kreacje rodziny przedstawione są jako szansa na zintensyfikowanie zainteresowania kobiecą narracją historyczną.

**WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ:** Analizowane przekazy dziennikarskie świadczą o dominacji tekstów afirmujących codzienną praktyczność oraz emocjonalność. Przekazy są tak konstruowane, by zapewnić czytelnika o autentycznym wpływie odbiorców na treść pisma. Przeważającym gatunkiem dziennikarskim pojawiającym się w analizowanym materiale są listy do redakcji, często adaptowane do innych gatunków dziennikarskich, instruktaże oraz reportaże wykazujące podobieństwo do opowieści *true stories*.

**WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE:** Dziennikarze powojennej prasy kobiecej uznali wyższość roli kobiet w rodzinie i prezentowali tę ideę za pomocą konkretnych narzędzi gatunkowych.

→ **SŁOWA KLUCZOWE:** PRASA KOBIECA, „MODA I ŻYCIE PRAKTYCZNE”, RODZINA POWOJENNA, Matriarchat

---

## ABSTRACT

---

**RESEARCH OBJECTIVE:** The aim of the study is to present the mechanisms that post-war journalists used to demonstrate family issues in the women's press and to analyze these messages on a representative level.

---

---

**THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS:** The article highlights family representations that were presented in the women's press in the years 1946-1947. The author of the work indicates the special significance of this historical period for the development of the press after the war and for the denial of the concept of "pre-war" families. As a research method, the author applied content analysis, genealogical analysis and literature research.

---

---

**THE PROCESS OF ARGUMENTATION:** In the course of deliberations, the notion of "uncertainty time" and family representation in the press after the end of World War II is discussed. Next, the author touched on the role of the women's press in the process of shaping awareness about the family in the twentieth century. The decisive part of the study is the analysis of family messages in the context of the media genealogy and the interpretation of journalistic tools used to highlight specific features. Designated family creations are presented as an opportunity to intensify interest in women's historical narrative.

---

---

**RESEARCH RESULTS:** Analyzed journalistic tests testify to the domination of affirmation of everyday practicality and emotionality. The messages are constructed in such a way as to provide the reader with the authentic influence of the recipients on the content of the magazine. The predominant journalistic genre appearing in the analyzed material are letters to the editor, often adapted to other journalistic genres, briefings and reports.

---

---

**CONCLUSION, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS:** Journalists of the post-war women's press showed the superiority of the role of women in the family and presented this idea with the help of specific genre tools.

---

---

→ **KEYWORDS:** WOMEN PRESS, "MODA I ŻYCIE PRAKTYCZNE," POST-WAR FAMILY, MATRIARCHY

## Wstęp

W obecnych badaniach nad polskim powojniem zaznacza się kierunek ku ponownemu przyjrzeniu się ówczesnym warunkom życia rodzinnego, szukaniu nowych jego kontekstów, problematyki oraz takiej metodologii, która pozwoliłaby na szersze opisanie tego, co działo się w „sercu” polskiej rodziny podczas zaludniania gruzów. Fundamentem takich badań zazwyczaj jest literatura dokumentów osobistych, szeroko pojętych tekstów kultury oraz przekazów medialnych. Analizowanie tych ostatnich i wyciąganie z nich obiektywnych wniosków jest zadaniem najtrudniejszym. Formowane na ich podstawie konkluzje mieszczą się bowiem zazwyczaj między dwoma rozbieżnymi determinantami:

przeświadczeniem o względnym pluralizmie tego okresu określanego mianem „czasu nieoznaczoności” (Świda-Ziemia, 2003; Dziki, 1985) a świadomością konstytuowania się już wtedy realnej polityki prasowej partii (Skrzypek, 1964). Uwzględniając obie te tendencje, prasoznawcy wypracowali jak dotąd kilka paradygmatów powojennego życia rodzinnego, zaznaczając przy tym ich wariantywność (Sokół, 2000; Adamski, 1970; Maliszewski, 1980), rzadko jednak zwracając uwagę na bardzo ważny dla rodziny okres historyczny, to znaczy lata 1946-1947. Przyjmuje się bowiem, że był to w istocie czas pozbawiony prasowych rozwiązań modelowych, nie propagowano wówczas jeszcze w pismach konkretnych kategorii rodziny, tematykę tę koncentrując wokół poszukiwania bliskich (Sokół, 2000).

Perspektywę tę można jednak poszerzyć, otwierając się na badania medialnych reprezentacji. Rozumieć je należy jako podejście antyesencjalistyczne, zakładające równoczesne istnienie różnych wersji i wzorów, społecznych form życia, które „stanowią schematy interpretacji, szeroko dostępne, uzyskane poprzez doświadczenie struktury, służące dla organizowania i nadawania znaczenia codziennym doświadczeniom” (Gromkowska, 2002). Okres tużpowojenny sprzyja takiemu spojrzeniu. Wojenne traumy sprawiły, że doświadczenie codzienności przez polskie rodziny stało się bardziej złożone i wymagało dodatkowych uściśleń. Skutkiem tego były zróżnicowane prezentacje rodziny na łamach prasy. Z jednej strony redakcje zwracały się do rodzin, dla których wszystko działało się od nowa, rozpoczynały one swoją egzystencję pozbawione psychologicznej pomocy, bogatsze zaś o doświadczenia głodu i niepewności, uszczuplone o najważniejszych członków; z drugiej jednak świat tych samych rodzin wypełniały troski organizacyjne spowodowane brakiem materialnego zaplecza. Odpowiedzią na takie społeczne problemy była specyficzna odmiana dziennikarstwa interakcyjnego, zapewniająca odbiorców o ich autentycznym wpływie na kształt prasy. Dzięki temu właśnie możliwe jest wyłonienie medialnych reprezentacji rodziny. Drukowanie listów, porad, ogłoszeń czy autoreportaży gwarantowało bowiem prasie wielość głosów, różnorodność historii i szeroką, antyklasową mozaikę odbiorczą. Czytelników zaś wzmacniało w przekonaniu o obiektywnym charakterze medialnego przekazu.

Przestrzeń dla tego rodzaju badań reprezentacji we wskazanym okresie może być wyłącznie prasa kobieca (już dobrze rozwinięta, skupiona wokół jednego tytułu: „Mody i Życia Praktycznego”), ponieważ była ona jedynym medium na szeroką skalę rozwijającym temat rodziny, ale też niezwykle dynamicznie się rozwijającym. Omawiany tytuł sprzedawał się w nakładzie blisko 400 tysięcy egzemplarzy bez zwrotów (Sokół, 1998), a i tak nie zaspokajało to potrzeb odbiorców, którzy informowali o brakach w zaopatrzeniu. Powodem takiego ożywienia nastrojów wokół prasy kobiecej był jej wpisany w definicję, poradnikowy i wspierający charakter, przystępność cenowa, a także trudna sytuacja pracowników redakcji i dziennikarzy po wojnie, wskazująca na równościowy charakter tych czasopism (Słomkowska, 1980). Dlatego celem tego opracowania jest nie tylko wyodrębnienie reprezentacji rodziny obecnych na łamach „Mody i Życia Praktycznego”, ale także analiza strategii, jakich sami dziennikarze używali do opowiedzenia o rodzinie i jej problemach, a które w istocie opowiadały o nich samych. Strategie

te, z punktu widzenia prasoznawców, wydają się równie istotne co wymienione reprezentacje, ponieważ wskazują nie tylko na sytuację polskiej rodziny po wojnie, ale także stan i mechanizmy funkcjonowania ówczesnego dziennikarstwa. Przyjętymi metodami badawczymi będą analiza treści umożliwiające wyłonienie reprezentacji oraz analiza genologiczna zmierzająca w stronę odtworzenia mechanizmów pracy redakcyjnej na podstawie konkretnych gatunków dziennikarskich.

W proponowanej tu refleksji posłużę się reprezentacjami wyróżnionymi przeze mnie z dwóch roczników pisma. Będą to kolejno: samotność, wychowanie potomstwa, obyczajowość, więź małżeńska oraz reprezentacje praktyczno-instruktażowe. Nawiązują one do wyznaczonych przez Henryka Bednarskiego elementów struktury rodziny (2008). Mowa tu o takich determinantach jak 1) liczba jej członków, 2) wewnątrzrodzinny układ ról i pozycji społecznych, 3) wewnątrzrodzinna więź instytucjonalna i psychiczna, 4) podział czynności i struktura wewnątrzrodzinnej władzy i autorytetów. Lata 1946-1947 zostały wybrane jako najbardziej konstytutywne dla okresu rozwoju pisma „Moda i Życie Praktyczne” (potem nazywanego „Modą i Życiem”) oraz dla narracji o rodzinie po 1945 r.

## Rola prasy kobiecej w kształtowaniu wizji rodziny

Jak wskazuje Barbara Kalinowska-Witek (2014), prasa kobieca od zawsze odgrywała ogromną rolę w społecznym budowaniu świadomości na temat rodziny, zwłaszcza poprzez „kształtowanie opinii publicznej i docieranie do szerokiego grona odbiorców zarówno ze średnich, jak i wyższych warstw społecznych (s. 179). Spoglądając retrospektywnie, przed II wojną światową w Polsce mieliśmy do czynienia z największą w historii różnorodnością pism kobiecych, ale i szeroką ofertą pism branżowych dotyczących tematyki rodzinnej i prowadzenia gospodarstwa domowego. Celem tych pism było przede wszystkim doradzanie kobietom w zarządzaniu czasem albo w prowadzeniu domu na wzór przedsiębiorstwa, co w dwudziestoleciu międzywojennym stało się modną i egalitarną ideą (Łozowska-Marcinkowska, 2010). Informacje o ekonomii gospodarstwa domowego dostarczano zarówno kobietom wiejskim (np. „Ziemiańska Polska”), jak i paniom pracującym zawodowo w mieście i prowadzącym dom, samotnym kobietom w kawalerkach czy też przebywającym w domu damom, których zadaniem było kontrolowanie służby i racjonalne administrowanie domowym budżetem (m.in. „Organizacja Gospodarstwa Domowego”, „Kobieta w Świecie i w Domu”). Redakcje pism odnosiły się do dylematów życiowych konkretnych środowisk społecznych, a ich przekazy były silnie sfeminizowane. Okres powojenny odmienił ten status. Czasopiśmiennictwo kobiece, skoncentrowane wokół redakcji „Mody i Życia”, scaliło się w jedną, bardzo niejednorodną przestrzeń odbiorczą. Czytelniczkami pisma były mieszkanki miast o różnym położeniu materialnym, a także kobiety wiejskie (spora grupa od 1948 r. „przerzuciła się” na czytanie „Przyjaciółki”) i mężczyźni. Analiza treści pisma o takim panoramicznym portrecie widza pozwala więc na dostrzeżenie wielorakich perspektyw społecznych. Jeśli zaś jeszcze poszerzymy spektrum odbiorcze o czytelników kobiecej prasy branżowej

(pisma te zaczęły ukazywać się dopiero od roku 1951), to może się okazać, że „Moda i Życie” to jedyne w historii kraju pismo, które docierało jednocześnie do najważniejszych członków rodzin: małżonków, dziadków i dzieci (rozumianych tu głównie jako młodzież szkolną i nastolatków).

Narzędziem docierania do czytelników prasy kobiecej są najczęściej porady, uznawane za równoprawny gatunek prasowy co informacja czy sylwetka (Worsowicz, 2018). Poradnictwo zaś, jako element dostarczania repertuaru wiedzy praktycznej i emocjonalnej (Zierkiewicz, 2002), jest zasadniczą cechą czasopiśmiennictwa kobiecego, która decyduje o jego zróżnicowaniu gatunkowym. Prasowe dziennikarstwo poradnikowe posiłkuje się bowiem wybranymi gatunkami dziennikarskimi, często adaptując je do ich funkcji alternacyjnych, które podporządkowane są określonym typom doradzania. Gatunki takie określa się wówczas mianem poradnikowych, ponieważ ich pierwszoplanową funkcją jest dawanie wskazówek, a nie informacja (Worsowicz). W przypadku tego artykułu mamy do czynienia z wieloma takimi adaptacjami. Gatunki prasowe, rozumiane w sposób tradycyjny (Wolny-Zmorzyński, Kaliszewski, Snopek, Furman, 2014; Wojtak, 2004; Fras, 2013), poszerzone są tu o nowe konwencje i formy zapośredniczenia. Listy do redakcji służą np. najpierw jako pretekst do zwrócenia się z odpowiedzią wprost do indywidualnego czytelnika, następnie zaś do przekazania pouczenia i omówienia problemu ważnego z punktu widzenia całej wspólnoty kobiet. Obszar tematyczny takich porad jest precyzyjny – określa go redakcyjny wstępniak z 1946 r. Wyznacza on jako centrum wojennej tragedii rodzinę, przekazy dziennikarskie sytuując wokół jej problemów.

Perspektywa narracyjna w piśmie była jednak wyłącznie kobieca, czasami poszerzana o głos męski w sprawach dotyczących wychowania dzieci czy obyczajowości. „Moda i Życie” drukowała także napisane przez ojców listy do redakcji i ich wspomnienia w formie reportażu, ale nie były to publikacje o stałej periodyczności. Pozycja kobiety i mężczyzny w rodzinie nie była w piśmie równa, przechylała się mocno na korzyść małżonek. Kobiety, w przeciwieństwie do mężczyzn, nie były przedstawiane jako ofiary wojny. Ich rola w rodzinie uległa zasadniczej reorientacji, przedmiotem deifikacji stało się ich położenie społeczne. Mężczyźni natomiast „stali z boku”, nie występowali w roli partnerów ani opiekunów potomstwa. Nie byli też wyłącznymi żywicielami rodziny. Do prezentowania podobnych reprezentacji, które zdaje się były też wizją samych czytelniczek, redakcja używała konkretnych narzędzi.

## Samotność

Podzielając przekonanie Małgorzaty Fidelis o obecnej w powojennej prasie idei nowego matriarchatu, który określa się jako historyczną przewagę kobiet nad mężczyznami w hierarchii społecznej (Fidelis, 2006), do poglądu tego należy dodać kategorię wzrostu znaczenia przez samotność. Popularne w analizowanym piśmie kobiety samotne – najczęściej matki-bohaterki, stały się punktem odniesienia dla wszystkich czytelniczek i ponadprzeciętnym wzorem postępowania. Ich afirmację prasa wyrażała najczęściej,

stosując formy reportażowe, o wysokim stopniu natężenia emotywnego. Wyróżniającym się tu gatunkiem dziennikarskim były sylwetki adaptujące formułę reportażu (Worsowicz, 2018), nazywane inaczej sylwetkami publicystycznymi (Wojtak, 2004). Dotyczyły po pierwsze pospolitych bohaterek, które w imię utrzymania rodziny przekraczały własny poziom komfortu i podejmowały „wyludnione” wówczas, męskie zawody; po drugie sylwetki reportażowe stosowano do informowania o aktualnym losie przedwojennych celebrytów, którzy podobnie jak inni odbiorcy zmagali się z biedą. Obecność gwiazd, najczęściej aktorek i piosenkarek, podnosiła atrakcyjność pisma i zapewniała czytelników o zrównaniu klasowym. Przekazy te miały wymiar parenetyczny oraz więziotwórczy. Podobną funkcję spełniały także tzw. historie z życia wzięte (Stańczak-Wiślicz, 2010), opowieści, które przybliżały czytelniczki do siebie, dokumentowały istotę relacji międzyludzkich, budowały wspólnotę odbiorczą. Przykładami takich tekstów były historie fikcyjnych matek decydujących się na adopcję sierot wojennych, opiekunek schorowanych rodziców, samotnych kobiet wymieniających się rękawiczkami robotniczymi podczas odgruzowywania miast. Przekazy o charakterze pomocowym przybierały wiele razy formę doraźną, budzącą do aktywności na rzecz rodzin. Kobiety samotne, obrotne przyjaciółki zebrane w tzw. trójkach pomocowych i zbierające datki, jedzenie i odzież dla powodzian stały się bohaterkami serii tekstów odnoszących się do powodzi roztopowych w 1947 r. Publicystyka i artykuły informacyjne prezentowały samotność jako historyczną kategorię sprawczą, przyczynę do determinacji i ofiarności.

Z punktu widzenia niektórych materiałów publicystycznych, samotność była kategorią niejawną. Nawet opuszczone kobiety, w mniemaniu dziennikarzy, pełniły funkcję opiekunek narodu, historia powołała je bowiem do społecznego macierzyństwa. Takie podejście pojawiało się w sprawozdaniach z obchodów wydarzeń krajowych, w które wplataną wątki feministyczne. W „Modzie i Życiu Praktycznym” żywa była też kwestia samotności w grupie. W wielu, nawet pełnych rodzinach kobiety musiały się mierzyć z poglądami „przedwrześniowych” mężów, którzy nie akceptowali nowej pozycji małżonek (Hajdo, 2006). Praca zawodowa łączona z macierzyństwem i prowadzeniem domu, która nie spotykała się z uznaniem partnera, była częstym tematem kpín na łamach pisma. Pretekstem do podejmowania takich satyr były choćby informacje krajowe. Idee budowy osiedli społecznych (tzw. domów kolektywnych) zaprezentowano w czasopiśmie jako odpowiedź na gnuśność i beczynność mężów, a nie jak było w rzeczywistości – na bezdomność i urągające warunki życia wielu rodzin. Samotność była także głównym tematem listów do redakcji, które realizowały wiele funkcji. Po pierwsze, dostarczały odpowiedzi na pytania prawne – zwykle odnoszące się do wszczynania postępowań rozwodowych lub adopcyjnych. Po drugie, pismo stało się platformą wymiany kontaktów między czytelniczkami, które pragnęły ze sobą korespondować, a także miejscem wymiany ogłoszeń dla matek. Dzięki działowi pisma „Między nami” udało się np. zebrać fundusze na skrzypce dla Wandy Wiłkomirskiej albo przekazać używanego kucyka na biegunach dla osieroczonego Andrzejska ze Skawiny.

Temat samotności gromadził w piśmie wielu odbiorców i pozwalał rozwijać jego interakcyjny charakter. Stało się to możliwe, ponieważ samotność była uniwersalnym,

ponadklasowym doświadczeniem powojennym, na które w odniesieniu do kobiet-matek zareagowało nawet państwo, przyznając prawo dochodzenia ojcostwa i alimentów, co przed wojną było prawie niemożliwe z przyczyn jurystycznych i społecznych.

## Wychowanie dzieci

Misyjną powinność rodziny prezentowano w „Modzie i Życiu Praktycznym” w odniesieniu do tematu wychowania potomstwa. Przekazy dziennikarskie w obrębie tego wątku formułowano tak, by niosły z sobą treść patriotycznego obowiązku. Zasadnicza dla rozwoju dziecka miała być kategoria grzeczności. W niesfornych dzieciach dopatrywano się bowiem problemu dla przyszłości pokoju ojczyzny, proponowano więc nieustanne rozwijanie w dzieciach uczucia poszanowania dla kraju i historii. Artykuły informacyjne zachęcały do podejmowania działalności patriotycznej, najlepiej harcerskiej, która jawiła się jako sposób budzenia w dziecku ducha obywatelskości. Nigdy w piśmie na przestrzeni dwóch pierwszych lat powojennych nie promowano jednak podporządkowania dziecka rodzicowi, raczej zachęcano, by dawać mu wolność w podejmowaniu decyzji, rodzicielstwo prezentując jako wskazywanie drogi postępowania. Nie dawano też szczegółowych instruktaży wychowania, jedyną formą dotarcia do rodziców w tej kwestii były odpowiedzi na listy do redakcji; zazwyczaj karcono w nich za surowe podejście do dzieci, nawoływano do poszanowania godności młodzieży i niemowląt, którą tak często odbierała wojna. W przypadku, gdy czytelniczki opisywały w listach konkretne problemy dydaktyczne, redakcja również nie podejmowała się radzenia, a odsyłała je do zakładów pomocowych, polecała książki dotyczące wychowania. W wyrażaniu opinii dziennikarze także ograniczali się do ogólnych stwierdzeń. Na przykład, gdy czytelniczki pisały o potrzebie nauki szycia dziewczynek, redakcja odpowiadała, że owszem – wychowanie dziewcząt powinno się odbywać na poziomie praktyczności. W innych odpowiedziach podkreślano zaś, by nie ograniczać młodych dziewcząt do nauki domowych obowiązków, a rozbudzać w nich intelektualne zainteresowania. Drobiazgowych porad spodziewać się można było w piśmie jedynie w odniesieniu do tworzenia „wychowawczego otoczenia”, co szczegółowo zostanie omówione w przypadku reprezentacji praktyczno-instruktażowych.

Listy do redakcji adaptowano także do formuł reportażowych. Informowano w nich o codziennych trudach wychowania, przykłady życia czytelników wykorzystywano zaś do zaznaczania poglądów redakcji na temat życia matek. Często takie materiały dziennikarskie były wielogłosowe – kilka listów połączonych w konstrukt jednego reportażu wzbogacano o komentarz odredakcyjny. Pojedyncze historie kobiet stawały się wówczas kluczem do zrozumienia położenia kobiet na różnych etapach macierzyństwa, w odniesieniu do różnych środowisk i klas społecznych. Listy do redakcji były często przyczynkiem do większych akcji redakcyjnych, które komunikowały o dorastaniu młodzieży. Przykładem takiej interaktywnej dyskusji czytelniczej, składającej się z listów połączonych reporterską narracją dziennikarza, był materiał *Dzidzia przestała być dzidzią* opublikowany w roku 1946. Ciągnąca się na łamach pisma przez kilka numerów

rozmowa czytelniczek sprawiała wręcz wrażenie panelu dyskusyjnego, który prezentuje pozytywne i negatywne skutki dojrzewania w czasie okupacji.

## Obyczajowość

Istotną reprezentacją rodziny na łamach „Mody i Życia Praktycznego” była tematyka jej obyczajowości i dobrych zwyczajów. Normy zachowania, tak ściśle przestrzegane w okresie przedwzręsnym, w piśmie wydają się przy każdej sposobności negowane. Pogarda wobec starych obyczajów obecna jest głównie w korespondencji z zagranicy, najczęściej dotyczącej mody lub historii krajów zachodnich, których kulturę redakcja uznaje za nieprzystającą do warunków powojennych. Podobnie rzecz przedstawia się w artykułach historycznych, które traktują satyrycznie o okresie przedwojennym. „Niewolnice warszawskie sprzed pół wieku”, które nie mogły nosić krótkich fryzur, palić papierosów ani prowadzić rozmów telefonicznych, wydają się dziennikarzom nonsensem obyczajowym. Podobnie zresztą jak całowanie kobiet w ręce, któremu to tematowi redakcja poświęciła podobny jak wspomniany wcześniej, kilkunumerowy panel dyskusyjny hołdujący głosom czytelniczek z różnych warstw społecznych. Znamiona negacji pojawiały się również w najszerzej badanym gatunku pisma – listach do redakcji, które częstokroć zawierały pytania o normy obyczajowe. Tematami diskutowanymi było przesunięcie granicy wieku do zawierania małżeństwa, ponowne zawieranie związków po utracie bliskich, przeżywanie żaloby. Przekazy dziennikarskie w obrębie tej reprezentacji miały więc głównie wydźwięk terapeutyczny.

## Więź małżeńska

Hołdując licznym badaniom nad kontekstem ról pełnionych w rodzinie, modelami opiekuńczymi oraz różnicami w pojmowaniu relacji rodzinnych (Budrowska, 2000; Bednarski, 2009; Markowska, 1986), wyróżniona na potrzeby tego opracowania została reprezentacja więzi. Czas nieoznaczoności, za który uważane są lata 1946-1947, mianuje się również okresem medialnego ignorowania relacji uczuciowych. Oddać więc należy słuszość temu pogładowi, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że na łamach analizowanego tytułu pierwsza wzmianka o mężczyźnie pojawia się dopiero w numerze dziesiątym, w formie galerii ilustracji, i to w odniesieniu do jego ubrania, za które odpowiada małżonka. Numer bożonarodzeniowy „Mody i Życia Praktycznego” pokazywał zaś mężczyznę spacerującego po mieszkaniu w szlafroku, prezentując jego bierność wobec problemów rodziny. Stanowiło to *novum*, ponieważ przed wojną mężczyźni byli raczej niemymi bohaterami prasy kobiecej. Wiele jednak jest w piśmie treści dziennikarskich, które wyrażają postulat miłości romantycznej między małżonkami. Poszukiwanie przez redakcję form interakcyjnych doprowadziło do częstego publikowania konkursowych galerii zdjęć. Ogłaszane plebiscyty dotyczące pociech, pierwszych randek, sytuacji



sercowych między małżonkami są dziś źródłem reprezentacji więzi między narzeczonymi lub małżonkami. W serii zdjęć „Ona i On” widać np. narzeczonych wpatrujących się w siebie pośród natury, żołnierza ze świeżo poślubioną młodą żoną na tle budowanego domu, parę jadącą motocyklem. Takie galerie opatrzone opisami prezentują miłość jako wolny od dramatów fundament rodziny. Uczucie między narzeczonymi jest podstawą zawarcia małżeństwa, ale także odrzucenia go w momencie, gdy więź wygasa. Tu z kolei otwiera się ponownie przestrzeń do analizy listów czytelniczek. Gdy informują one, że ich małżeństwo przeżywa kryzys, redakcja nie radzi walczyć za wszelką cenę o partnera, a zaangażowanie w wyjście z konfliktu poleca tylko wtedy, gdy czytelniczka jest pewna swego uczucia. Sporo o miłości romantycznej mówią też reportaże zamieszczane w „Modzie i Życiu”. Są one zazwyczaj oparte na podobnym schemacie kompozycyjnym: najpierw bohaterka prezentuje swoją refleksję na temat zachowania harmonii rodzinnej, a potem redakcja negatywnie ją komentuje. Bohaterka taka zazwyczaj uważa, że szczęście rodzinne uzależnione jest od jej pracy zawodowej, domowej i intelektualnej – stara się ona być dobrą towarzyszką dla męża i opiekunką dla dzieci. Redakcja prezentuje odmienną perspektywę: to nie od kobiety zależy sukces rodziny, ale od uświadomienia zacofanych mężów.

Zasadniczym celem stosowanych przez redakcję narzędzi było zaprezentowanie relacji małżeńskich z dwóch kontrastowych perspektyw. Pierwsza z nich zawierała refleksję praktyczną, przygotowującą kobiety do wykonywania męskich obowiązków domowych, druga zaś informowała o potrzebie bliskości małżeńskiej. Refleksja praktyczna przejawiała się w przekazach wypełnionych rozczarowaniem na temat małżeństwa, druga zaś mówiła o potrzebie uczuciowości w trudnych czasach. Wiele z reportaży i listów do redakcji jest też zapisem nieścisłości relacji panujących między małżonkami. Panowie z jednej strony byli namawiani do traktowania żon jako partnerek, z drugiej strony kobiety oczekiwały przestrzegania dawnych zasad szarmanckości. Na styku obu tych poglądów najczęściej rozdziły się małżeńskie konflikty.

## Reprezentacje praktyczno-instruktażowe

Reprezentacje rodziny zorientowane na techniczny aspekt jej funkcjonowania prezentują w piśmie instruktaże praktyczne. Skupiały się one w obrębie gatunków dziennikarskich spełniających funkcję przewodników życia codziennego i prowadzenia gospodarstwa domowego. Promowały ideę oszczędności, obecną na łamach wszystkich pism powojennych, walkę o przetrwanie, samowystarczalność w czasie niedoboru. Stałą rubryką pisma, która odnosiła się do tego typu przekazów, była „Matka i dziecko” prowadzona przez Marię Ankiewiczową, dziennikarkę popularnego przed wojną magazynu „Kobieta w Świecie i w Domu”. Ankiewiczowa występowała w tekstach w roli nie tylko dziennikarza, ale także eksperta. W rubryce prowadziła kursy macierzyńskie (np. dezynfekcja smoczka, przygotowanie wyprawki niemowlęcej), meblarskie (własnoręczne wykonanie wózka z desek), aranżacji wnętrz dziecięcych. Pisane przez nią teksty były często

hybrydą reportażu i materiału eksperckiego. Na początku autorka przywoływała „historię z życia” czytelniczki, którą następnie uzupełniała specjalistycznym komentarzem. Przykładem takich opowieści były chociażby historia Witusia, który przez wakacje nabawił się wodowstrętu, albo Kazia malującego z radością ołówkami ściany w całym domu. Historie te posłużyły Ankiewiczowej kolejno do opowiedzenia o ciężkiej do zachowania po wojnie higienie dzieci oraz rozbudzeniu w nich kreatywności. Chciała ona zapewnić matki o tym, że życie toczy się dalej, a ich głównym celem winno być zachowanie godności w trudach wychowania. W dziale „Matka i dziecko” często prowadzono też wywiady poradnikowe z lekarzami i pedagogami. Ich celem poza dostarczeniem informacji praktycznych było ilustrowanie powojennych problemów matek (brak pieniędzy na smoczek, niedobór opieki medycznej, niemożność zachowania higieny uzębienia dzieci, ograniczone możliwości w zapewnieniu wartościowego pożywienia, wilgoć panująca w domach).

Instruktaże praktyczne często przybierały formy galerii i metamorfoz. Redakcja prezentowała np., jak przerobić stare sukienki córek w nowe bluzki, jak własnoręcznie uszyć śpioszki albo wydziergać wełniane skarpetki. Pisanie o modzie dziecięcej i młodzieżowej miało częstokroć charakter patriotyczny – mamom dostarczano instrukcji wykonania mundurka harcerskiego albo przerobienia męzowskiego garnituru w odzież obywatelską (np. mundurek szkolny z kołnierzykiem). Prawidłowe funkcjonowanie rodziny uzależnione było od racjonalnego rozplanowania budżetu i przestrzeni domowej. Obowiązek ten według „Mody i Życia Praktycznego” należał do matki i to do niej kierowano instrukcje dotyczące urządzania jednopokojowych mieszkań, przyrządzania kremów z boczku, wykonywania zabawek dla dzieci ze starych skarpet albo zużytych kapeluszy. Z tych warsztatowych przekazów wyłania się obraz rodziny podporządkowanej harmonogramowi dnia kobiety, nic bowiem w domu nie mogło obejść się bez jej udziału. Wiele razy w piśmie instrukcje te były przedmiotem satyry, ponieważ ewidentnie redakcja zdawała sobie sprawę z niewspółmierności roli małżonka w prowadzeniu domu. Pierwsze rubryki kierowane do ojców pojawiły się jednak w piśmie dopiero na początku lat 50. XX w. Do tego czasu kobietę obowiązywał ścisły porządek dnia, który nie zmieniał się, nawet gdy wyjeżdżała z dzieckiem na „wywczas”. Wówczas musiała się zajmować pilnowaniem potomków podczas kąpeli słonecznych, nadzorem nad podręczną apteczką oraz organizowaniem bagażu, do którego miał się pomieścić wieziony ze wsi do miasta prowiant.

## Wnioski

Analizowane reprezentacje rodziny sygnalizują najbardziej podstawowe jej problemy w okresie powojennym. Dominującą kategorią prezentowaną w piśmie była samotność i związana z nią konieczność historycznego przejęcia przez kobiety wielu męskich obowiązków. „Moda i Życie Praktyczne” dostarczała czytelnikom wielu instruktaży praktycznych oraz materiałów o charakterze refleksyjnym. Pismo postawiło sobie zadanie niesienia pomocy i wsparcia, a co za tym idzie – obecne na jego łamach gatunki dziennikarskie adaptowano najczęściej do funkcji poradnikowej. Przeważającym gatunkiem

prasowym pojawiającym się w omawianych reprezentacjach były listy do redakcji oraz ich formy alternacyjne. Spełniały one w piśmie wielorakie funkcje. Były, po pierwsze, pretekstem do opowiedzenia o problemach kobiet i rodzin, po drugie zaś, budowały przeświadczenie o więziotwórczym i terapeutycznym charakterze czasopisma. Wbrew dotychczasowym ustaleniom badaczy, opracowanie to dostarcza informacji o dwojakim pojmowaniu „czasu nieoznaczoności”, czyli okresu mieszczącego się w przedziale lat 1946-1947. Analizowanie prasy kobiecej pozwala na sformułowanie zapewnienia, że nie był to okres pozbawiony refleksji romantycznej dotyczącej relacji małżeńskich. Jest to istotne rozstrzygnięcie, ponieważ pisma kobiece, które zaczęły ukazywać się od roku 1948 (np. „Przyjaciółka”), definiowały więzi małżeńskie już według koncepcji pozytywistyczno-produkcyjnej, pozbawionej uczuciowego budulca (Sokół, 2003). Emocjonalność wyrażana jest w piśmie w formie reportażu zawierających historie samych czytelniczek. W większości przykłady te przechylają szalę odpowiedzialności za rodzinę w stronę kobiet. Miłość małżeńska w rodzinie nie jawi się więc tu jako podłoże sprawiedliwego podziału obowiązków.

Wyjątkowość omawianego pisma polegała na posiadaniu bardzo szerokiej przestrzeni odbiorczej, która zapewnia badaniom obserwacje różnorodnych, ponadklasowych aspektów codzienności rodziny. Przekazy dziennikarskie zawarte w czasopiśmie komunikowały najczęściej o samych czytelniczkach, co zapewniało ich o autentycznym wpływie na treść pisma. Mało tego, czasopismo podjęło się próby stworzenia przestrzeni komunikacyjnej między czytelniczkami. Było platformą wymiany kontaktów, świadczyło też pomoc doraźną dla potrzebujących matek albo dotkniętych powodzią rodzin. Takie budowanie doświadczenia wspólnoty pozwalało odbiorcom się otwierać i wysyłać do redakcji tysiące listów. Stworzenie tak nadzwyczajnej sieci połączeń między redakcją a odbiorcami dało początek nowej tendencji dziennikarskiej rozwiniętej później w magazynie „Przyjaciółka”. Polegała ona na konstruowaniu prasy kobiecej z wykorzystaniem budulca interakcyjnego i zwierzeniowego.

#### BIBLIOGRAFIA

- Adamski, F. (1970). *Modele małżeństwa i rodziny a kultura masowa*. Warszawa: PWN.
- Bednarski, H. (2008). Przemiany struktury i funkcji rodzin polskich w XX i XXI wieku. *Mazowieckie Studia Humanistyczne*. Łowicz: Mazowiecka Wyższa Szkoła Humanistyczno-Pedagogiczna, 198.
- Budrowska, B. (2000). *Macierzyństwo jako punkt zwrotny w życiu kobiety*. Wrocław: Fundacja na rzecz Nauki Polskiej.
- Dziki, S. (1985-1986). Prasa polska w latach 1944-1948. *Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*, 24/1.
- Fidelis, M. (2006). Czy nowy matriarchat? Kobiety bez mężczyzn w Polsce po II wojnie światowej. W: A. Żarnowska i A. Szwarc (red.), *Kobiety i rewolucja obyczajowa. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wieki XIX i XX*. Warszawa: Wydawnictwo DiG, 432-435.
- Fras, J. (2013). *O typologii wypowiedzi medialnych i dziennikarskich*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Gromkowska, A. (2002). *Kobiecość w kulturze globalnej: rekonstrukcje i reprezentacje*. Poznań: Wydawnictwo Wolumin, 17-18.

- Hajdo, M. (2006). Wizerunek kobiety jako matki, pracownika i działaczki społecznej prezentowany na łamach prasy kobiecej w latach 1948-1956. W: *Dzieje najnowsze*. Warszawa: Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk, 57.
- Kalinowska-Witek, B. (2014). Rola, zadania i pozycja społeczna mężczyzny i kobiety w rodzinie w świetle wybranych czasopism kobiecych z lat 1864-1914. *Wychowanie w Rodzinie*, 10, 179.
- Łozowska-Marcinkowska, K. (2010). *Sprawy niewieście: problematyka czasopism kobiecych Drugiej Rzeczypospolitej*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 133.
- Maliszewski, A. (1980). *Rodzina w polskich magazynach ilustrowanych*. Kraków: OBP „Raporty”.
- Markowska, D. (1986). Rola kobiety w polskiej rodzinie. W: E. Konecka (red.), *Kobiety polskie: praca zbiorowa*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Skrzypek, J. (1964). Etapy rozwojowe prasy w Polsce Ludowej. *Zeszyty Prasoznawcze*, 3, 66-67.
- Słomkowska, A. (1980). Materialne zniszczenia i straty dziennikarstwa polskiego w wyniku II wojny światowej. W: *Prasa w PRL. Szkice historyczne*. Warszawa: PWN, 6.
- Sokół, Z. (1998). *Prasa kobieca w latach 1945-1995*. Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 83.
- Sokół, Z. (2000). Wzór osobowy kobiety i model rodziny propagowany na łamach prasy kobiecej w latach 1945-1990. W: W. Chańska i B. Ulicka (red.), *Polskie oblicza feminizmu*. Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, 66-85.
- Sokół, Z. (2003). Przyjaciółka – tygodnik kobiet (1948-1998), część II – lata marzec 1951 – marzec 1990. W: *Kieleckie Studia Bibliologiczne*. Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego, 107.
- Stańczak-Wiślicz, K. (2010). *Opowieści o trudach życia. Narracje zwierzeniowe w popularnej prasie kobiecej XX wieku*. Warszawa: Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk.
- Świada-Ziomba, H. (2003). *Urwany lot. Pokolenie inteligentnej młodzieży w świetle listów i pamiętników z lat 1945-1948*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Wojtak, M. (2004). *Gatunki prasowe*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 140.
- Wolny-Zmorzyński, K., Kaliszewski, A., Snopek, J., Furman, W. (2014). *Prasowe gatunki dziennikarskie*. Warszawa: Wydawnictwo Poltex.
- Worsowicz, M. (2018). Gatunki w dziennikarstwie poradnikowym (na przykładzie prasy). Część II. *Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 225.
- Zierkiewicz, E. (2002). Prasa kobieca versus pisma feministyczne. Między dobrowolnym zniewoleniem a wymuszoną emancypacją. W: E. Zierkiewicz i I. Kowalczyk (red.), *Kobiety w kulturze popularnej*. Poznań, Wrocław: Stowarzyszenie Kobiet KONSOLA, 42.

#### Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License  
<http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>